

VOLODYMYR OGRYSKO
Centrum Studiów Rosyjskich
Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy (2007–2009)

**ROSJA JAKO WYZWANIE
DLA SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA
MIĘDZYNARODOWEGO.
CO MAMY ZROBIĆ?¹**

W wyniku agresji Rosji przeciwko Ukrainie międzynarodowy system bezpieczeństwa i pokojowego współistnienia, który ukształtował się po II Wojnie Światowej, stanął w obliczu rozpadu. Brutalne złamanie przepisów prawa międzynarodowego, dokonane przez państwo, ponoszące szczególną odpowiedzialność za zachowanie pokoju, postawiło pod znakiem zapytania skuteczność mechanizmów międzypaństwowych w dziedzinie bezpieczeństwa, przede wszystkim – Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Taki rozwój wydarzeń ukazał względność i niedoskonałość współczesnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również brak woli politycznej przywódców mocarstw światowych do zdecydowanych i skutecznych działań zarówno w kontekście utrzymania szacunku dla jego podstawowych zasad, jak i ukarania winnych.

Wyrządzono istotną, jeżeli w ogóle dającą się naprawić, szkodę procesowi nierozprzestrzeniania broni jądrowej oraz ufności w możliwość otrzymania realnych gwarancji bezpieczeństwa dla krajów, które zrezygnowały z broni jądrowej. Pozytywny przykład Ukrainy zamieniono w jego przeciwieństwo: wątpliwe, że znajdzie się teraz jakiś kraj, który powtórzy taki krok i zechce oddać swoją działalność jądrową pod kontrolę Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (International Atomic Energy Agency, IAEA). Niewykonanie przez sygnatariuszy

¹ Artykuł opracowano na podstawie wyników dyskusji przeprowadzonej na konferencji międzynarodowej, zorganizowanej w Kijowie w dniu 1 VII 2015 r. przez Centrum Studiów Rosyjskich, przy wsparciu Ośrodka Informacji i Dokumentacji NATO na Ukrainie.

Memorandum Budapeszteńskiego swoich zobowiązań daje Ukrainie podstawy prawne do denonsacji jej udziału w *Układzie o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej* (Nuclear Non-Proliferation Treaty, NPT).

Agresja Rosji przeciwko Ukrainie spowodowała także upadek koncepcji pozablokowości jako gwarancji bezpieczeństwa krajów, które obrały taką formę zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Można mówić również o znaczącej eskalacji aktywności wojskowej, gwałtownym spadku zaufania pomiędzy Sojuszem Północnoatlantyckim (NATO) a Rosją, na skutek nieodpowiedzialnej polityki tej ostatniej.

Ukraina stała się ofiarą własnej uczciwości w kwestii przestrzegania norm prawa międzynarodowego. I jednocześnie – nieuczciwości tych, którzy udzielili jej gwarancji bezpieczeństwa. Wniosek nasuwa się sam: dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa, trzeba mieć potężną armię i/albo być członkiem skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Ukraińcy wyciągnęli wnioski z agresji Rosji, diametralnie zmieniając swoje nastawienie wobec członkostwa Ukrainy w NATO. Większość z nich widzi Ukrainę jako członka Paktu w przyszłości.

Z proszącego o bezpieczeństwo, Ukraina zamieniła się w kraj, który je tworzy. Toczy bowiem samodzielną walkę z agresorem w obronie wartości zachodnich. Ukraina jest obecnie krajem, który może wnieść do NATO praktyczne doświadczenie wyniesione z uczestnictwa w realnych działaniach wojennych, przeciwko głównemu zagrożeniu globalnemu, jakim staje się Rosja. Takiego doświadczenia Pakt nie posiada, gdyż jego doświadczenie wojskowe ogranicza się do peryferyjnych podmiotów konfrontacji. Biorąc pod uwagę, że Rosja nie odstępuje od polityki przeciwdziałania światowi cywilizowanemu, doświadczenie Ukrainy ma unikalne znaczenie. Wkładem Ukrainy w sprawę stabilności i bezpieczeństwa na całym obszarze północnoatlantyckim byłaby także obecność w NATO, na wschodniej flance sojuszu, największej i z czasem też najbardziej przystosowanej do walki, posiadającej praktyczne doświadczenie bojowe, armii w Europie.

Agresja Rosji przeciwko Ukrainie uwidoczniła powstanie nie tylko nowych form prowadzenia wojny, którą nazwano hybrydową, lecz również pojawienie się hybrydowego myślenia politycznego, nie zakładającego obiektywnej oceny wydarzeń. To dlatego właśnie nie tylko propaganda rosyjska, ale, niestety, również elity zachodnie wciąż mówią o „kryzysie na i wokół Ukrainy”, o „konflikcie wewnątrzukraińskim” itp. W efekcie, zamiast nazwania rzeczy po imieniu, czyli uznania Rosji za agresora wraz z wszystkimi tego konsekwencjami, podpisano tzw. umowy mińskie, które siłą rzeczy nie mogą zostać zrealizowane, ponieważ nie bazują one na uznaniu istniejących realiów politycznych i nie przewidują realnej odpowiedzialności agresora.

Na Zachodzie brak jest strategicznej wizji rozwoju globalnej sytuacji w dziedzinie bezpieczeństwa. Nie zostało opracowane kompleksowe podejście dla zapobiegania i zarządzania sytuacjami kryzysowymi. Obecnie jak nigdy potrzebne jest podejście uogólniające do analizy nowego układu sił i opracowania konkretnych działań w odpowiedzi na politykę Rosji. NATO i Unii Europejskiej (UE) są co do tego zgodne. Oczywiście jest, że okres konfrontacyjny w relacjach między Zachodem a Rosją potrwa dość długo.

Głównym celem wewnętrznym obecnego reżimu w Rosji jest zachowanie i utrwalenie postradzieckiego, niedemokratycznego modelu rozwoju, bazującego na autorytaryzmie spersonalizowanej władzy i paternalizmie społeczeństwa. Dzisiaj Rosja nie jest już zdolna do wewnętrznych przemian demokratycznych. Poziom wielkomocarstwowej indoktrynacji jej elit i społeczeństwa jako całości nie daje nadziei na zmiany również w jej nastawieniu wobec otaczającego świata. W swojej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa kieruje się Rosja irrealnymi postulatami powrotu do statusu światowego mocarstwa, oraz zdolności do przeciwstawienia się NATO i Stanów Zjednoczonych.

Za środki osiągnięcia tych celów uznano zburzenie dotychczasowego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego i przejście do scenariusza „siłowego” w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych.

Próby hybrydowego „załagodzenia”, czyli zamrożenia sytuacji w Donbasie i na Krymie, demonstrowane przez Zachód, nie zdejmują z porządku dziennego kwestii globalnej, cywilizacyjnej konfrontacji między Rosją a Zachodem. Kwestię tę można odłożyć, udawać, że nie istnieje. Tymczasem naprawdę istnieje, i potrzebuje odpowiedzi.

Węzłem egzystencjalnym tej sprzeczności stała się Ukraina. Odzyskanie przez Rosję roli światowego centrum siły bez Ukrainy jest dla niej niemożliwe, zarówno z powodów historyczno-mentalnych, jak i ściśle polityczno-ekonomicznych. To dlatego tak rozpaczliwe są wysiłki Moskwy na rzecz zatrzymania ruchu Ukrainy do UE i NATO. Pomyślna, cywilizowana Ukraina jest alternatywą i wyzwaniem dla postradzieckiego, nieefektywnego i skorumpowanego ustroju społecznego w Rosji.

Rosyjska agresja przeciwko Ukrainie nie została uwarunkowana przez „Majdan” i dalszy bieg wydarzeń. Została ona zaprogramowana jeszcze w roku 1991, kiedy to rosyjska elita polityczna odmówiła uznania upadku imperium jako naturalnego procesu dziejowego i traktowała wszystkie decyzje, podjęte w tym czasie, jako przejściowe. I w tych złudzeniach zawsze popierała ją większość społeczeństwa rosyjskiego.

Podbój Ukrainy jest dla Rosji również środkiem zastraszenia i przejmowania strategicznej inicjatywy w globalnej konfrontacji z Zachodem, uważanym przez

nią za swego głównego przeciwnika. W przypadku realizacji takiego scenariusza, strategiczny bilans sił w Europie przechyli się na jej stronę, a presja, między innymi na takie kraje jak Polska, Słowacja, Węgry, Rumunia, nie wspominając o Państwach Bałtyckich, wzrośnie wielokrotnie.

Ważnym elementem tego scenariusza jest zamiana okupowanego Krymu na „niezatapialny lotniskowiec”, co Kreml aktywnie realizuje po aneksji Półwyspu. Rozmieszczono na nim teraz przeważnie ofensywne typy sprzętu wojskowego. Według niepotwierdzonych danych, chodziło m.in. również o środki przenoszenia broni jądrowej. Dla północnoatlantyckiego systemu bezpieczeństwa powstaje zatem istotne zagrożenie nie tylko w akwenie Morza Czarnego, lecz również wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Tendencja wzmocnienia obecności wojskowej Rosji na Krymie będzie się nasilać.

Moskwa obrała kurs na likwidację systemu kontroli zbrojeń, brutalnie łamiąc swoje zobowiązania międzynarodowe w tej sferze. Obniża to próg możliwości wybuchu konfliktów regionalnych.

Ogólnie rzecz biorąc, celem Kremla jest rewizja granic w Europie, wystąpienie z *Układu Białowieskiego*, jako faktycznej formy uznania podmiotowości prawnomiędzynarodowej byłych republik radzieckich, uznanie „bezprawności” rozszerzenia NATO na wschód, odstąpienie od podstawowych dokumentów w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego, zniweczenie reżimu kontroli nad zbrojeniami w Europie. Jednym z kluczowych składników tej strategii jest podważenie jedności krajów UE i NATO, wzmożenie politycznego i ekonomicznego wpływu w nich swojej „piątej kolumny” oraz dyskredytacja tych międzynarodowych instytucji.

Wnioski:

1. Głównym przedmiotem rosyjskiej wojny hybrydowej są wartości, w których kwestii osiągnięcia kompromisu jest właściwie niemożliwe. Oznacza to, że takich konfliktów, jak ten trwający obecnie między Ukrainą a Rosją, w wyniku agresji zbrojnej tej ostatniej, nie da się uregulować.
2. Zarówno Ukraina, jak i społeczność międzynarodowa obrały błędną strategię, u której podstaw leży narzucone przez propagandę rosyjską opaczne postrzeganie całej sytuacji jako „konfliktu wewnątrzukraińskiego”, „wojny domowej na Ukrainie”, nie zaś bezpośredniej wojennej, chociaż hybrydowej, agresji Rosji przeciwko Ukrainie.
3. Zaistniałej sytuacji nie da się załagodzić przy pomocy tradycyjnych, międzynarodowych mechanizmów rozwiązywania konfliktów wewnętrznych. Można mówić najwyżej o międzynarodowych mechanizmach powstrzymania otwartej agresji wojskowej.
4. Potrzebna jest zasadnicza zmiana strategii działań Ukrainy oraz społeczności międzynarodowej, która zakładałaby formowanie koalicji

międzynarodowej na rzecz przeciwdziałania polityce Rosji. Jej trzon miałyby tworzyć kraje będące gwarantami integralności terytorialnej Ukrainy oraz UE i NATO, jak również wiodące kraje Ameryki Północnej. I nie powinno tutaj chodzić o samo przywrócenie *status quo*, tylko o strategię powstrzymywania Rosji.

5. Ewentualnymi ogólnymi podejściami i praktycznymi krokami w kontekście sytuacji wokół Ukrainy mogłyby być:
 - czasowe wyłączenie terenów okupowanych spod ukraińskiej jurysdykcji oraz ich przekazanie pod jurysdykcję międzynarodową. W konsekwencji Ukraina zaprzestaje wykonywania jakichkolwiek zobowiązań wobec tych, którzy zdecydują pozostać na wspomnianych terytoriach. Wstrzymaniu ulegają również jakiegokolwiek kontakty gospodarcze z terenami okupowanymi;
 - Ukraina zachowuje wyłączne prawo do samodzielnego podejmowania decyzji o przywróceniu swojej integralności terytorialnej oraz do dokonania tego przywrócenia w najbardziej odpowiednim dla siebie czasie i w najbardziej odpowiedni dla siebie sposób;
 - status terenów okupowanych przez Rosję i kontrolowanych przez terrorystów może mieć tylko charakter czasowy i nie powinien znaleźć odzwierciedlenia w Konstytucji Ukrainy;
 - członkowie formacji bandyckich oraz inni współuczestnicy agresji rosyjskiej, którzy nie popełnili ciężkich przestępstw, podlegają amnestii;
 - linię rozgraniczenia wytycza się na zasadach proporcjonalnych. Donieck i Ługańsk proklamowane są miastami otwartymi i zdemilitaryzowanymi pod zarządem międzynarodowym;
 - kontyngent wojskowy, który rozdzielać będzie wojska ukraińskie od formacji bandyckich, ma się składać przede wszystkim z przedstawicieli sił zbrojnych tych krajów europejskich, których przywódcy uczestniczą w procesie międzynarodowego uregulowania konfliktu. Ukraina powinna domagać się powołania przynajmniej trzech, a nie jednej (jak ma to miejsce dzisiaj), wspólnych z krajami członkowskimi NATO brygad wojskowych oraz ich rozlokowania wokół strefy „zamrożonego” konfliktu;
 - strona ukraińska kontynuuje rozbudowę i modernizację własnych Sił Zbrojnych i zachowuje prawo do ich wykorzystania dla zapewnienia i przywrócenia swej suwerenności;
 - państwo ukraińskie otrzymuje rekompensatę polityczną, która polegać ma na zapewnieniu jej niepodległości i wyraźnym określeniu perspektyw członkostwa w NATO i UE.

Zerwanie z Ukrainą jest fatalnym błędem rosyjskiej klasy politycznej i społeczeństwa. Właśnie przyłączenie ziem ukraińskich spowodowało przekształcenie się Księstwa Moskiewskiego z bylej prowincji Złotej Ordy w jedno z imperiów europejskich, otworzyło możliwości zarówno do przeciwstawienia się Zachodowi, jak i współpracy z nim. O kulturowym i cywilizacyjnym wkładzie państwa praukraińskiego w zmianę kierunku rozwoju ziem moskiewskich niezaprzeczalnie świadczy prawdziwa historia. Dlatego dla Rosji zerwanie z Ukrainą, to zerwanie z Europą. Uskok cywilizacyjny, który powstanie na granicy Ukrainy i Rosji, zamieni Rosję w „suwerenną prowincję” Chin. Właśnie to jest dla Rosji naprawdę głównym wyzwaniem cywilizacyjnym.

SŁOWA KLUCZOWE

Europejski system bezpieczeństwa, Rosja, Ukraina, NATO, wojna hybrydowa, agresja rosyjska, konflikt rosyjsko-ukraiński, tereny okupowane

KEYWORDS

European security system, Russia, Ukraine, NATO, hybrid war, Russian aggression, Russian-Ukrainian conflict, occupied territories

S u m m a r y

Russia as a challenge for the international security system. What shall we do?

As a result of Russia's aggression towards Ukraine the international security system and peaceful co-existence faced certain collapse. Violation of the international law by Moscow questioned effectiveness of the previous mechanisms in the security area. The course of events revealed imperfection of the modern international security system as well as the lack of will of the world leaders to take firm and effective actions. Moscow has chosen the course oriented towards liquidation of the Armament Control System, while violating its international commitments in this area, which lowers the threshold of plausible outbreak of regional conflicts in a natural way. Consequently, there is a need for a fundamental change of Ukraine's action strategy and that of the international community, which would assume formation of international coalition for counteracting Russia's policy. Its hard core is supposed to be formed by countries that guarantee territorial integrity of Ukraine, EU and NATO member states as well as the leading states of the North America.